22.X.2020

Temat: **Obraz inteligencji i chłopów oraz ich wzajemnych relacji w dramacie „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego.**

Na poprzedniej lekcji dowiedzieliście się, że Wyspiański ukazał w „Weselu” wzajemne relacje miedzy chłopami i inteligencją. Inteligenci nie znają życia wsi i albo pogardzają jej mieszkańcami, albo mają fałszywe wyobrażenia na ich temat. Najgłębszą wiedzę o chłopskiej egzystencji posiada Gospodarz, który od dziesięciu lat żyje na wsi.

Zapiszcie najistotniejsze, Waszym zdaniem, wnioski w zeszytach. Przypominam, że wiedza o dramacie zostanie sprawdzona w formie pracy kontrolnej

Przeczytajcie wypowiedź Gospodarza. (sc. XXIV, akt. I)

A bo chłop i ma coś z Piasta,

Coś z tych królów Piastów-wiele!

- Już lat dziesięć pośród siedzę,

Sąsiadujemy o miedzę.

Kiedy sieje, orze, miele,

Taka godność, takie wziecie;

Co czyni, to czyni swięcie;

Godność, rozwaga, pojecie.

A jak modli się w kościele,

Taka godność, to przejęcie;

Bardzo wiele, wiele z Piasta;

Chłop potęgą jest i basta.

Jak widzicie, Gospodarz bardzo dobrze wyraża się o swoich sąsiadach. Zauważa ich pobożność i pracowitość, podkreśla dumę, siłę i szlachetność.

Słowa: *chłop potęgą jest i basta* przeszły do języka potocznego i są traktowane jako skrzydlate słowa, powszechnie znany cytat.

Wyspiański pokazał, że chłopów i inteligentów(potomków szlachty) dzielą nie tylko kwestie społeczne, ale i historyczne. W 1846 roku na skutek prowokacji austriackiej doszło do tzw. rzezi galicyjskiej. Polscy chłopi napadali na dwory szlachecki i mordowali ich mieszkańców, czyli polską szlachtę.

W „Weselu” wspominają to wydarzenie różni bohaterowie: Dziad, uczestnik rabacji galicyjskiej, Ojciec Panny Młodej, Gospodarz i Pan Młody. Symbolem rzezi galicyjskiej jest również Upiór (Jakub Szela- przywódca rabacji).

Przeczytajcie poniższy dialog i zastanówcie się, czego boją się rozmówcy. Jaką mają opinię o temperamencie chłopskim?

SCENA XXX

PAN MŁODY

Jak się kłócą, jak się łają!

GOSPODARZ

Ha! temperamenta grają!

Temperament gra, zwycięża;

tylko im przystawić oręża,

zapalni jak sucha słoma;

tylko im zabłysnąć nożem,

a zapomną o imieniu Bożem-

taki rok czterdziesty szósty-

przecież to chłop polski także

(…)

PAN MODY

Myśmy wszystko zapomnieli;

mego dziadka piłą rżnęli…

Myśmy wszystko zapomnieli

GOSPODARZ

Mego ojca gdzieś zadźgali,

gdzieś zatłukli, spopychali;

kijakami, motykami

krwawiącego przez lód gnali…

Myśmy wszystko zapomnieli.

(…)

Gospodarz i Pan Młody boją się powtórki wydarzeń z 1846 roku. Wspominają, że ofiarami rabacji galicyjskiej byli członkowie ich rodzin. Nie chcą o tym pamiętać. Mają jednocześnie świadomość, iż gorący chłopski temperament może w każdej chwili się ujawić i zaowocować agresywnym zachowaniem wobec inteligencji.